



świat
iSzy

czasopismo niesłyszących i nie tylko ...

I/2026

ISSN 1509-5436

**"Język migowy jest w rękach jego
mistrzów językiem
pięknym i pełnym ekspresji"**

J.Schuyler. Long

WYDAWCA:

Polski Związek Głuchych Zarząd Główny
ul. Białostocka 4, 03-741 Warszawa
www.swiatciszy.pl, www.pzg.org.pl

REDAKTOR NACZELNY:

Krzysztof Kotyniewicz

REDAKTOR PROWADZĄCY:

Kajetana Maciejka-Roczan

Materiałów redakcyjnych wydawnictwo nie wysyła do autoryzacji. Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo do skracania i adiustacji tekstów, a także zmiany tytułów. Wszelkie prawa zastrzeżone. Przedruk materiałów lub ich części tylko za pisemną zgodą redakcji. Wydawca nie ponosi odpowiedzialności za treści reklam i ogłoszeń. Artykuły nie muszą odzwierciedlać poglądów wydawnictwa.

Wydawca posiada prawa do wszystkich zdjęć użytych w wydaniu czasopisma.

Część grafik pochodzi ze strony: pixbay.com oraz unsplash.com



Kajetana Maciejka-Roczan
wiceprezes ZG PZG

Drodzy Czytelnicy

W nowym 1/2026r numerze naszego czasopisma przedstawiamy informację o ważnym wydarzeniu, które miało miejsce 1 grudnia 2025r. W siedzibie Ministerstwa Funduszy i Polityki Regionalnej odbyła się pierwsza prezentacja projektu Centrum Komunikacji dla Osób z Niepełnosprawnościami. Projekt ten Polski Związek Głuchych realizuje z partnerami: Biurem Pełnomocnika Rządu do Spraw Osób Niepełnosprawnych (BON) oraz Polskim Stowarzyszeniem na rzecz Osób z Niepełnosprawnością Intelektualną (PSONI).

Prestawiamy też naszą kolejną medyczną placówkę rehabilitacyjną : Specjalistyczny Ośrodek Diagnostyki i Rehabilitacji Dzieci i Młodzieży z Wadą Słuchu PZG w Olsztynie. Celem Ośrodka jest wielospecjalistyczne, kompleksowe wsparcie dzieci i młodzieży z zaburzeniami słuchu i mowy. Jego praca przynosi znakomite efekty. Gratulujemy!

W Kole PTTK „Watra” w Krakowie ciekawe wydarzenie. Odbyły się wybory nowego zarządu i komisji rewizyjnej. Na nową, VII kadencję Prezesem zarządu został wybrany Ryszard Szarzyński, przewodniczącym komisji rewizyjnej Bogdan Ściborski. Życzymy dalszej, owocnej pracy i sukcesów w rozwijaniu turystyki.

Wywiad z Ewelina Frydryńską przenosi nas do Danii, gdzie nasza rozmówczyni żyje już ponad 20 lat. Ale utrzymuje i pielęgnuje więzi łączące ją z Polską. Za osiągnięcia dla polskiego sportu Głuchych została uhonorowana przez Prezydenta Karola Nawrockiego Złotym Krzyżem Zasługi. Serdecznie gratulujemy.

Prestawiamy też ogrom pracy, jaką wykonuje od 10 lat Oddział Zachodniopomorski PZG w Szczecinie organizując corocznie obchody Międzynarodowego Dnia Głuchych dla wszystkich członków naszej organizacji przy wsparciu PFRON. Obchody te mają na celu promocję kultury i języka migowego oraz integrację uczestników z różnych regionów kraju. W roku 2025 obchody były zorganizowane w Jesionce (woj. lubuskie) dla 140 uczestników z 5 województw pld.-zach. Polski. Szczegółową relację z tej imprezy można poznać w naszym numerze. Główną organizatorką wszystkich imprez była Pani Maja Kołota = pełniąc funkcję Sekretarza Rady Głównej PZG i Prezesa Zarządu Zachodniopomorskiego Oddziału PZG. Bardzo dziękujemy za ogrom pracy i życzymy dalszych osiągnięć.

Pani Prezes Maja Kołota prezentuje nam również relację z bardzo ciekawej wycieczki do Albanii dla niesłyszących członków PZG z Pomorza Zachodniego.

Prestawiamy też ciekawe informacje z obszaru kultury- prezentację filmu pt. „Dom Dobry” w specjalnym wydaniu = z dostosowaniem odbioru dla osób z niepełnosprawnością słuchu w relacji Głuchej uczestniczki pokazu.

Na pewno zaciekawili Czytelników relacja ze zwiedzania wystawy dotyczącej Okrągłego Stołu. Wystawa wzbudziła duże zainteresowanie Głuchych członków Koła Warszawskiego PZG

Miłej lektury !

K Maciejka - Roczan



Ministerstwo Kultury
i Dziedzictwa Narodowego

Dofinansowano ze środków Ministra Kultury
i Dziedzictwa Narodowego

SPIS TREŚCI

PRAWA OSÓB Z NIEPEŁNOSPRAWNOŚCIAMI WYDARZENIA	4
ÓŚRODEK WSPARCIA SŁUCHU W OLSZTYNIE ZDROWIE	7
NOWE WŁADZE W KOLE WYDARZENIA	11
LISTONOSZKA NA ROWERZE WYWIAD	13
DOM DOBRY KINO	16
"POZNAJEMY SĄSIADÓW" WYDARZENIA	18
ALBANIA SŁONECZNA KRAINA PODRÓŻE	20
"OKRĄGŁY STÓŁ. MOMENT PRZEJŚCIA" WYDARZENIA	22
OSKAR (SIĘ) MIGA LITERATURA	24
MALOWANE SERCEM LITERATURA	26

PRAWA OSÓB

Z NIEPEŁNOSPRAWNOŚCIAMI W PRAKTYCE

WYDARZENIA

Konferencja Biura Pełnomocnika Rządu ds. Osób Niepełnosprawnych „Realizacja praw osób z niepełnosprawnościami w praktyce”

Podsumowanie

1 grudnia 2025 roku w siedzibie Ministerstwa Funduszy i Polityki Regionalnej odbyła się konferencja poświęcona prawom osób z niepełnosprawnościami oraz realizacji tych praw w praktyce przez państwo. Organizatorem konferencji było Biuro Pełnomocnika Rządu do Spraw Osób Niepełnosprawnych, które działa przy Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej. Jako Polski Związek Głuchych również uczestniczyliśmy w tym wydarzeniu. Co szczególnie ważne, na wydarzeniu został omówiony projekt „Centrum Komunikacji dla Osób z Niepełnosprawnościami”, który nasz Związek realizuje obecnie wraz z partnerami – Biurem Pełnomocnika Rządu do Spraw Osób Niepełnosprawnych (BON) oraz Polskim Stowarzyszeniem na rzecz Osób z Niepełnosprawnością Intellektualną (PSONI).

Przebieg konferencji

Konferencję „Realizacja praw osób z niepełnosprawnościami w praktyce” otworzył ówczesny Pełnomocnik Rządu – Łukasz Krasoń. W ramach wydarzenia odbyły się trzy panele dyskusyjne, poświęcone kolejno asystencji osobistej i potencjałowi, jaki ze sobą niesie, zatrudnieniu osób z niepełnosprawnościami na rynku pracy oraz realizacji w praktyce „Konwencji o prawach osób z niepełnosprawnościami”.

Goście mieli też okazję zobaczyć spektakl „Konwencja”, przygotowany przez Teatr Nowy w Częstochowie, oraz obejrzeć dwie prezentacje – pierwszą na temat obecnie realizowanych projektów ze środków Funduszy Europejskich dla Rozwoju Społecznego (FERS) oraz drugą o tym, jak Polska plasuje się na tle innych państw pod względem polityki społecznej na rzecz osób z niepełnosprawnościami.

Prezentacja „Obecnie realizowane projekty FERS (CK, ZW, orzecznictwo) oraz plany na nową perspektywę” Z perspektywy PZG szczególnie ważną częścią konferencji była prezentacja poświęcona realizowanym obec-



nie projektom, które zostały dofinansowane z FERS. Paulina Bednarz – główna specjalistka w BON – przedstawiła trzy takie projekty. W każdym z nich liderem projektu jest BON, a partnerami organizacje pozarządowe działające na rzecz osób z niepełnosprawnościami.

1. Projekt „Centrum Komunikacji dla Osób z Niepełnosprawnościami”, którego celem jest zapewnienie usług w zakresie bieżącego komunikowania się osób z niepełnosprawnościami, o których mowa w Konwencji ONZ o prawach osób niepełnosprawnych, potrzebujących wsparcia w komunikowaniu się. Działania podejmowane w ramach projektu będą uwzględniały w szczególności osoby z niepełnosprawnościami narządu słuchu, mowy i wzroku, niepełnosprawnością intelektualną, z problemami zdrowia psychicznego i spektrum autyzmu, posługujące się PJM, SKOGN, korzystające z transkrypcji mowy na tekst, alternatywnych i augmentatywnych sposobów komunikacji (AAC) oraz ETR.

Co projekt „Centrum Komunikacji dla Osób z Niepełnosprawnościami” da osobom głuchym, słabosłyszącym i głuchoniewidomym?

W ramach projektu powstanie m.in. aplikacja na telefon oraz sieć Regionalnych Centrów Komunikacji, działających stacjonarnie w 16 miastach w całej Polsce. Za pomocą aplikacji i centrów osoby z niepełnosprawnością słuchu i wzroku będą mogły bezpłatnie korzystać np. z usług tłumaczy PJM oraz tłumaczy-przewodników SKOGN. W aplikacji będzie dostępna np. całodobowa usługa

SOS, dzięki której osoby głuche będą mogły połączyć się z tłumaczem w sytuacji zagrożenia zdrowia lub życia. Projekt zakłada też przeszkolenie kadry tłumaczy i tłumaczy-przewodników, dzięki czemu wzmocnią swoje kompetencje i będą mogli oferować usługi najwyższej jakości.

Partnerami w projekcie są Polski Związek Głuchych oraz Polskie Stowarzyszenie na rzecz Osób z Niepełnosprawnością Intelektualną.

2. Projekt „Standaryzacja modelu zatrudnienia wspomaganego w Polsce”, którego celem jest przygotowanie rozwiązań, które pozwolą wdrożyć model zatrudnienia wspomaganego jako trwałego rozwiązania wspierającego aktywność zawodową osób z niepełnosprawnościami w Polsce. Partnerami w projekcie są Polska Federacja Zatrudnienia Wspomaganego oraz Polska Unia Zatrudnienia Wspomaganego.

3. Projekt „Przebudowa modelu orzekania o niepełnosprawności”, którego celem jest przygotowanie kompleksowego modelu orzekania o niepełnosprawności, odpowiadającego na indywidualne potrzeby osób z niepełnosprawnościami oraz systemu świadczeń i innych form wsparcia. Partnerami w projekcie są Fundacja Aktywnej Rehabilitacji oraz Polskie Towarzystwo Zdrowia Publicznego.

9 marca 2026 roku w Ministerstwie Funduszy i Polityki Regionalnej odbyła się kolejna konferencja upowszechniająca, poświęcona wyłącznie projektowi „Centrum Komunikacji dla Osób z Niepełnosprawnościami”. Relacja z tej konferencji pojawi się w kolejnym numerze „Świata Ciszy”.

Opracowała: Roksana Włodarska

W ramach projektu powstanie m.in. aplikacja na telefon oraz sieć Regionalnych Centrów Komunikacji, działających stacjonarnie w 16 miastach w całej Polsce.



OŚRODEK WSPARCIA SŁUCHU W OLSZTYNIE

ZDROWIE

Specjalistyczny Ośrodek Diagnostyki i Rehabilitacji Dzieci i Młodzieży z Wadą Słuchu PZG w Olsztynie

O nas
Specjalistyczny Ośrodek Diagnostyki i Rehabilitacji Dzieci i Młodzieży z Wadą Słuchu PZG w Olsztynie działa w strukturach Polskiego Związku Głuchych Oddział Warmińsko Mazurski. Od 2016 roku Ośrodek i PZG Oddział Warmińsko Mazurski tworzą jedną administracyjną i finansową. Ośrodek oferuje kompleksową, wielospecjalistyczną opiekę rehabilitacyjną dla dzieci i młodzieży z Olsztyna oraz całego regionu, w tym dla osób z niedosłuchem, innymi problemami ze słuchem oraz zaburzeniami mowy, które mogą niekorzystnie wpływać na ich prawidłowy rozwój.

Zakres działalności Ośrodka

Jako jednostka merytoryczna Oddziału Warmińsko-Mazurskiego PZG Ośrodek realizuje: Diagnostyczne i kontrolne porady laryngologiczne i audiologiczne, Diagnostykę i terapię logopedyczną, psychologiczną, surdopedagogiczną, Dopasowywanie i sprzedaż indywidualnych wkładek i aparatów słuchowych, Zajęcia indywidualne i grupowe rozwijające słuch i mowę, wspierające sferę emocjonalną oraz wszech-

stronnie poszerzające wiedzę dzieci i młodzieży. Ponadto Ośrodek realizuje zadania II i III poziomu referencyjności Programu Powszechnych Przesiewowych Badań Słuchu u Noworodków, korzystając ze sprzętu otrzymanego dzięki wsparciu Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy.

Placówka działa w dwóch punktach w Olsztynie, z których jeden jest położony przy ulicy Niedziałkowskiego, a drugi przy ulicy Partyzantów, a także w Ostródzie i w Ławie. Wygodny dojazd komunikacją miejską oraz dogodnie położenie w pobliżu dworca PKP sprawia, że obie olsztyńskie placówki są łatwo dostępne dla pacjentów z Olsztyna i całego regionu.

Historia Ośrodka

1966 r. – powstanie poradni w Olsztynie, szóstej tego typu w Polsce z inicjatywy Zarządu głównego PZG, 1992 r. – otwarcie punktu logopedycznego w Ławie, 1994 r. – otwarcie punktu logopedycznego w Ostródzie, 16 grudnia 1994 r. – rejestracja Ośrodka jako niepublicznej placówki służby zdrowia, 2008 r. – powołanie poradni logopedycznych w miejsce



Kadra terapeutyczna

O najwyższą jakość prowadzonych terapii dba doskonale wykwalifikowana kadra specjalistów: Surdologopedzi/neurologopedzi: Bożena Chojnacka, Izabela Krzyżewska, Aneta Maculewicz, Wioletta Rokicka, Neurologopeda/logopeda: Jolanta Łapoć, Logopedzi: Patrycja Dujko-Domańska, Jolanta Michalewska, Barbara Moritz, Maria Dembińska, Karolina Plewka. Wszyscy pracownicy nieustannie doskonalą swoje umiejętności, między innymi poprzez uczestnictwo w specjalistycznych szkoleniach branżowych po to, by dostarczać pacjentom opiekę na jeszcze lepszym poziomie.

Działalność nieodpłatna

W punkcie przy ulicy Partyzantów realizowane są projekty współfinansowane ze środków zewnętrznych. Aktualnie są to: Odkrywamy dźwięki 2 – współfinansowany z PFRON (Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych), Projekty realizowane rokrocznie w ramach współpracy z Miejskim Zespołem do Spraw Rehabilitacji Zawodowej i Społecznej Osób Niepełnosprawnych.

Terapia indywidualna

Terapia indywidualna, którą oferuje Ośrodek, w każdym przypadku jest dopasowywana do potrzeb i możliwości dziecka. W ramach kompleksowej, długookresowej diagnostyczno-terapeutycznej opieki mali pacjenci mają możliwość korzystania z: Terapia ogólnorozwojowa zajęcia indywidualne, Trening słuchu i słyszenia, Terapia ręki, Zajęcia psychoedukacyjne prowadzonych przez doświadczonych specjalistów.

Rehabilitacja grupowa

Zajęcia grupowe prowadzone w Ośrodku mają na celu wspieranie rozwoju dzieci i młodzieży w różnych obszarach. W ramach tego rodzaju terapii odbywają się zajęcia: Grupowe zajęcia muzyczno – ruchowe z elementami języka migowego, Arteterapia, Grupa wsparcia rodziców, Integracja społeczna. Dzięki temu, że oferta zajęć jest zróżnicowana, istnieje możliwość doboru aktywności do potrzeb i wieku uczestników, a innowacyjne metody sprzyjają oswojeniu nowoczesnych technologii.

Projekty realizowane przy współpracy z Miejskim Zespołem do Spraw Rehabilitacji Zawodowej i Społecznej Osób Niepełnosprawnych, takie jak obchody Międzynarodowego Dnia Głuchych, mają na celu integrację dzieci, młodzieży wraz z opiekunami z osobami dorosłymi borykającymi się z problemem niedosłuchu. W ramach projektów organizowane są różnego rodzaju wyjazdy, spotkania i wydarzenia, między innymi wycieczka do Berlina we wrześniu 2025 r, oraz wycieczka do Pragi we wrześniu 2024. Oba wydarzenia były opisywane na łamach kwartalnika „Świat Ciszy”.

Działalność komercyjna

W ramach działalności komercyjnej ośrodek świad-

czy usługi z zakresu dobierania i sprzedaży aparatów słuchowych oraz akcesoriów do nich w punkcie protetycznym przy ulicy Niedziałkowskiego. Każdy z klientów przed zakupem ma możliwość niezobowiązującego testowania wybranego aparatu. Protetycy oferują również kompleksową opiekę posprzedażową, obejmującą między innymi pośrednictwo w serwisie gwarancyjnym i pogwarancyjnym aparatów i pomoc w różnorodnych problemach związanych z codzienną obsługą aparatów. Pracownia współpracuje z renomowanymi producentami aparatów słuchowych, co gwarantuje najwyższą jakość oferowanych urządzeń. Punkt protetyczny świadczy ponadto usługi w zakresie pobierania wycisków, doboru i dopasowywania indywidualnych wkładek usznych z możliwością pozyskania dofinansowania z Narodowego Funduszu Zdrowia i Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie. Każdy z pacjentów może skorzystać z bezpłatnego badania słuchu. Oferta skierowana jest zarówno do dzieci jak i do dorosłych. W punkcie protetycznym zatrudnionych jest dwóch audioprotetyków: Kierownik Ośrodka, audioprotetyk: Jolanta Kossakowska, Audioprotetyk: Patrycja Kossakowska.

Codzienna działalność

Zarówno w punkcie przy ulicy Niedziałkowskiego jak i przy ulicy Partyzantów każdego dnia pojawiają się dziesiątki pacjentów. Wielu z nich odwiedza Ośrodek regularnie, co tydzień, korzystając z pomocy w ramach długotrwałej terapii. Ośrodek obsługuje tygodniowo średnio ok. 300 pacjentów z całego regionu. Placówka wprowadziła szereg ułatwień, z myślą o komforcie osób, które ją odwiedzają. Należą do nich między innymi możliwość kontaktu drogą SMS oraz e-mail czy skorzystania ze wsparcia kadry znającej polski język migowy. Wszechstronną pomoc pacjentom oferują pracownicy administracyjni: Małgorzata Zielaskiewicz, i Joanna Stankiewicz oraz rejestratorka medyczna: Ewa Dubrowska. Cała kadra cechuje się nie tylko profesjonalizmem, ale przede wszystkim zaangażowaniem, życzliwością i otwartością na potrzeby pacjentów. Najważniejszym celem działalności Ośrodka jest otoczenie kompleksową opieką wielospecjalistyczną dzieci i młodzieży z zaburzeniami słuchu i mowy. W jednym miejscu znajdują oni wsparcie

wykwalifikowanych specjalistów z różnych dziedzin, a współpraca w terapii na tak wielu płaszczyznach przynosi znakomite efekty. Przekłada się na większy komfort życia codziennego, sprzyja budowaniu pewności siebie i poczucia własnej wartości, pomaga w integracji i odnajdowaniu swojego miejsca w społeczeństwie.



NOWE WŁADZE W KOLE

PTTK nr 87 „Watra”

WYDARZENIA

Walne Zebranie Sprawozdawczo-Wyborcze Koła PTTK nr 87 „Watra” przy PZG w Krakowie w dn. 15 listopada 2025 r. zakończyło kolejny rozdział w historii działalności Koła, obejmujący lata 2022-2025 i otwierając nową, 4-letnią kadencję. Najważniejszy jest fakt, iż corocznie udaje się podtrzymać starą tradycję organizowania rajdów, a były one następujące: XVII Rajd Turystyczny Głuchych „Uroki Kielecczyzny” Kielce 07-09.07.2022r., XVIII Rajd Turystyczny Głuchych „Atrakcje Ziemi Sandomierskiej – Mały Rzym” Sandomierz 06-08.07.2023r.; XIX Rajd Turystyczny Głuchych „Bielsko-Biała – Mały Wiedeń i Pszczyna – Perła Górnego Śląska” 15-16.05.2025r.; XX Jubileuszowy Rajd Turystyczny Głuchych „Zakopane – Stolica Tatr 2025” 30.06-01.07.2025r. Rajdy były częściowo dofinansowane z funduszy MOPS, Oddziału Małopolskiego PZG, Oddziału Krakowskiego PTTK, Domu Kultury, Koła PTTK nr 87 „Watra” i z wpłat własnych uczestników.

W okresie minionej kadencji odbyły się także 3 wystawy w ramach spotkań noworocznych, obejmujące zdjęcia z wycieczek i imprez za lata 2022-2024. Stanowią one również już wieloletnią tradycję, swoistą kronikę imprez turystycznych i źródło wspomnień z pięknych chwil, spędzonych w plenerze.

W 2025 r. Koło PTTK nr 87 „Watra” świętowało piękny Jubileusz 70-lecia swojej działalności.

Koło PTTK nr 87 „Watra” promuje i zapisuje swoją działalność poprzez vlogi i fotografie na Facebooku Oddziału Małopolskiego PZG w Krakowie. Posiada swój lokal w siedzibie PZG przy ul. Św. Jana 18 na prowadzenie działalności, mini-muzeum i archiwum, dzięki Zarządowi Oddziału Małopolskiego PZG.

W wyborach turyści wybrali nowy, tym razem 3-osobowy Zarząd (w ub. latach był 5-osobowy). Prezesem wybrany został Ryszard Szarzyński, pełniąc swoją funkcję już

VII kadencję. Do Zarządu Koła weszły Alina Szarzyńska jako sekretarz i Anna Wrona jako skarbnik. W Komisji Rewizyjnej przewodniczącym został Bogdan Ściborski przy wsparciu Grażyny Cwajny - sekretarza i Bogdana Płonki - członka. Nowym władzom życzymy zdrowia, sukcesów i rozwijania pasji podróżniczych.

Małgorzata Woźniakowska



Od lewej Ryszard Szarzyński-prezes, Alina Szarzyńska-sekretarz, Anna Wrona-skarbnik



Od lewej Bogdan Ściborski-przewodniczący, Grażyna Cwajna-sekretarz, Bogdan Płonka-członek



Prezes Oddziału Krakowskiego PTTK Paweł Stachowiec wręcza pamiątkowe albumy Pawłowi Szarzyńskiemu- najmłodszemu członkowi Koła. Obok (po lewej) babcia Pawła Alina Szarzyńska i ojciec Dawid Szarzyński.
Redakcja serdecznie przeprasza za błąd techniczny w publikacji zdjęcia w numerze 4/2025

LISTONOSZKA NA ROWERZE

wywiad z Eweliną Frydyńską

WYWIAD

Prezentujemy Czytelnikom Świata Ciszy historię życia Eweliny Frydyńskiej, od 24 lat mieszkającej w Danii. Wywiad z Eweliną przeprowadzono w polskim języku migowym, po czym przetłumaczony został na język polski pisany.

„Jestem Głucha od urodzenia, urodziłam się i dorastałam w Warszawie. Cała moja rodzina to osoby słyszące, mam jednego starszego brata – też jest słyszący. Byłam jedyną głuchą osobą w rodzinie. Jak się urodziłam – wszyscy byli pewni, że słyszę. Tuż po narodzinach poważnie zachorowałam i leżałam w szpitalu przez miesiąc. Po powrocie do domu moja mama dalej była przekonana, że wszystko jest w porządku. Dopiero jak skończyłam rok, dotarło do niej, że nie słyszę. Wywołało to niemałe poruszenie. To były czasy bez internetu, było szalenie mało informacji o tym, co zrobić w takiej sytuacji. Początkowo uczęszczałam do żłobka ze słyszącymi dziećmi. Ale szybko zostałam przeniesiona do żłobka dla dzieci z niepełnosprawnością słuchu w Michalinie pod Warszawą, gdzie nauczyłam się podstawowych znaków migowego. Przedtem nie miałam żadnej komunikacji z rodziną i otoczeniem. Potem zostałam przekierowana do przedszkola w Instytucie Głuchoniemych na pl. 3 Krzyży w Warszawie, gdzie dorastałam z innymi Głuchymi rówieśnikami. Nauka w Instytucie dla mnie była trudna. Pamiętam, jak byłam w zerówce, mama na siłę zaciągała mnie do logopedy. Wszyscy wychowawcy i lekarze zalecali naukę mowy. Mimo mojej niechęci musiałam chodzić na te zajęcia. Miałam też dodatkowe zajęcia logopedyczne po zajęciach szkolnych. Starano się, bym ładnie mówiła. Ja jednak byłam niechętna tym mozolnym



ćwiczeniom językowym. Wolałam posługiwać się tylko polskim językiem migowym. To był mój język, mój naturalny sposób komunikacji. W tym czasie w Instytucie Głuchoniemych wśród kadry wychowawców i nauczycieli nie było osób o biegłej znajomości polskiego języka migowego. Większość słyszących nauczycieli po prostu gestykulowała, każdy po swojemu, trochę tak bez ładu i składu. Nie byłam w stanie skupić się na zajęciach, gdyż nie rozumiałam, co mówią i co „miga-ją” do mnie nauczyciele. Oceny też miałam bardzo słabe. Najgorzej mi szło z językiem polskim. Dla mnie to był język obcy o trudnej gramatyce. Nauczycielka kazała nam na przykład czytać na głos wiersze. W ogóle się do tego nie przykładałam, robiłam to bardzo automatycznie, absolutnie nic nie rozumiejąc z treści czytanego utworu. Następnym moim etapem edukacji był Ośrodek Szkolno-Wychowawczy dla Głuchych w Warszawie, na ul. Łuckiej. Tam, pod względem komunikacji, była lepsza sytuacja, ponieważ niektórzy nauczyciele w miarę poprawnie migali. Miłym zakończeniem były lekcje języka migowego. Nie byłam jednak pracowitą uczennicą, prześlizgiwałam się z klasy do klasy, byleby tylko zdać i zaliczyć kolejny rok. W OSWG na Łuckiej ukończyłam szkołę zawodową poligraficzną. Niektórzy z uczniów i uczennic ze szkoły na Łuckiej, w przeciwieństwie do mnie, byli bardzo ambitni. Rodzice ich wspierali i rzeczywiście odnosili sukcesy w nauce, ja jednak nie odczuwałam potrzeby dużego angażowania się w naukę. W okresie mojego pobytu w Polsce interesowałam się sportem. Działalam w klubie sportowym „Wars” przy Polskim Związku Głuchych, później po przekształceniach organizacyjnych w Polskim Związku Sportowym Głuchych. Moją pasją sportową był rzut kulą. Wzięłam udział w Olimpiadzie Głuchych w Danii w roku 1997, gdzie zdobyłam złoty medal. Również uczestniczyłam w Olimpiadzie Głuchych w Rzymie w 2001 r., gdzie uplasowałam się na 4-y miejscu. Za zdobycie olimpijskiego złotego medalu zostałam uhonorowana Złotym Krzyżem Zasługi przez prezydenta Polski Andrzeja Dudę w 2024 r. z okazji Jubileuszu 100-lecia udziału polskich sportowców niesłyszących w Igrzyskach Głuchych. W roku 2002 wyjechałam na stałe do Danii, gdzie założyłam rodzinę. Nadal utrzymuję kontakt z Polską i koleżankami. Nie wyobrażam sobie życia, zupełnie odcinając się od ojczyzny i znajomych. Ogromna w tym zasługa internetu. Kiedyś, na początku mojej przeprowadzki za granicę, kontakt był możliwy głównie dzięki faksom, potem wszedł MSN,



Oovoo, Skype i inne komunikatory, z których korzystam do dzisiaj, jak np. Messenger. Jak przeniosłam się do Danii i po roku przyjechałam z wizytą do Polski, to okazało się, że zapomniałam, jak się miga w PJM. Przez rok w Danii po polsku tylko pisałam faksy, a polskiego języka migowego w zasadzie nie używałam, ponieważ skupiałam się na nauce języka duńskiego migowego. Przyswajałam go przede wszystkim dzięki spotkaniom z Głuchymi Dunkami i Duńczykami. Dopiero, jak przyjechałam do Polski i spotkałam się z koleżankami, poczułam, jak ciężko mi się wypowiedzieć w rodzimym języku migowym! Postanowiłam, że ta sytuacja się nie powtórzy i będę utrzymywać znajomość PJM. Jest to możliwe dzięki grupom społecznościowym, w których ludzie Głusi dzielą się m.in. nowymi znakami. Jestem bardzo zadowolona, że są takie miejsca w internecie. Z ogromną przyjemnością obserwuję, jak PJM się rozwija. Mieszkam w Danii już 23 lata. Założyłam tu rodzinę. Mam 3 słyszące córki:

23-letnią studentkę pedagogiki, 18-latkę w gimnazjum i 12-latkę w 6-tej klasie. Pracuję na poczcie w sumie już 21 lat, to jest niejako rekord, jeśli chodzi o jedno miejsce zatrudnienia. Wcześniej w Polsce pracowałam 7 lat jako maszynistka, poprawiałam wydruki, skanowałam dokumenty. W sumie daje to 28 lat życia zawodowego. Na pewno życie w Danii jest bardzo spokojne. Nie widać tutaj ludzi agresywnych, oczywiście nie mówię o miejscach, które cieszą się złą sławą. Ludzie są bardzo mili i uprzejmi, nie plotkują. Można być ubranym naprawdę dziwnie, a i tak nikt tego nie skomentuje. W Polsce pewnie by coś podobnego nie przeszło bez komentarza. Inna kultura, jednym słowem. Kultura tutaj jest bardzo otwarta, nie ma w zasadzie tematów tabu. Tematy chorób nie są tematami wstydliwymi, normalnie się o tym rozmawia. Czuję, że dużo się tutaj nauczyłam. Bardzo dobrze też pamiętam okres z początku mojego pobytu w Danii. Byłam w ciąży i w każdym szpitalu, przychodni, u każdego lekarza miałam zapewnionego tłumacza. Była to ogromna zmiana po Polsce, kiedy musiałam do lekarzy chodzić z moją mamą, bo nie było nikogo, kto by mógł mi tłumaczyć. Oczywiście moja mama nie miga, więc te informacje, które mi przekazywała, były bardzo zdawkowe. Pamiętam, jak bardzo była zawstydzona tym, że miałam tłumaczkę przy porodzie. Była ze mną przez całe rozwiązanie. I przyznam, że było to niezwykle ułatwienie, mogłam swobodnie porozumiewać się z lekarzami. Podczas dalszych wizyt u lekarza po porodzie była zawsze obecna przy mnie tłumaczka. Po narodzinach, po naszym powrocie do domu, miałam też cotygodniowe wizyty pielęgniarki. Sprawdziła stan noworodka, ale też i mój, jak się czuję. Uczyła mnie podstawowych zasad opieki nad niemowlakiem. Oczywiście zawsze była z nią obecna osoba tłumacząca. To dzięki tym tłumaczkom mogłam też uczyć się nowych pojęć i znaków w duńskim języku migowym. Ogólnie w Danii żyje się naprawdę dobrze. Zarobki są adekwatne do wydatków, nie muszę martwić się, za co przeżyję do końca miesiąca. Nawet jestem w stanie regularnie odkładać pieniądze. Wiem, że podatki w tym kraju są zdecydowanie za wysokie, ale w zamian jest bardzo bogata opieka socjalna. Opieka medyczna jest darmowa, wszelkie zabiegi i operacje też są bezpłatne. Oczywiście koszt lekarstw trzeba samemu pokrywać, ale jeśli ktoś ma poważną, przewlekłą chorobę, otrzymuje stosowną refundację. Tak jak mówiłam, w Danii żyje się dobrze i spokojnie. Jest tu też bardzo czysto. Co prawda jest też bardzo

dużo migrantów, najwięcej z Turcji i krajów Bliskiego Wschodu, ale wszyscy są dla siebie bardzo mili i traktują się nawzajem z szacunkiem. Oczywiście zdarzają się sytuacje patologiczne, ale jest to bardzo rzadko. Sytuacja Głuchych w Danii jest bardzo dobra, mamy wsparcie finansowe, bezpłatną komunikację, pełne finansowanie aparatów słuchowych, dobry dostęp do tłumaczy języka migowego. Ale nadal w sercu czuję się Polką, gotuję polskie potrawy, mam kontakt z rodziną i znajomymi w Polsce. Nigdy nie zapomnę, skąd pochodzę. Chciałabym opowiedzieć trochę więcej o pracy w Danii, która jest ważną częścią mojego życia. To właśnie ona ukształtowała moją codzienność, nauczyła mnie wytrwałości i dała wiele doświadczeń, które noszę w sobie do dziś.

Listonoszka na rowerze

Od początku pracuję na poczcie, która w Danii ma ponad 400 lat historii. Dla mnie jest czymś więcej niż tylko miejscem pracy — jest częścią mojego życia. Choć listy znikają, wspomnienia i doświadczenia pozostają. Zaczynałam od pracy nocnej, przy sortowaniu paczek. Było ciężko, ale nauczyło mnie to wytrwałości i odpowiedzialności. Po dwóch latach nocnej pracy zmęczenie dało o sobie znać i zdecydowałam się na zmianę stanowiska. Zostałam listonoszką. Najpierw jeździłam na zwykłym rowerze, a od 2013 roku na rowerze elektrycznym. Każdego dnia, niezależnie od pogody, ruszałam w trasę. Spotkania z ludźmi, krótkie rozmowy i uśmiechy były dla mnie ważną częścią tej pracy. Czułam, że robię coś potrzebnego. 31 grudnia 2025 roku ten etap mojego życia dobiegł końca. Stanowisko listonosza na rowerze zostało zlikwidowane, a ja — razem z około 2500 pracownikami w całej Danii — straciłam pracę. Powodem są zmiany technologiczne i konkurencja. Obecnie jestem w momencie przejściowym. Nie pracuję, ale aktywnie szukam nowej pracy i nowej drogi zawodowej. Ten czas traktuję jako szansę na zmianę i rozwój. Jestem spokojna i patrzę w przyszłość z optymizmem, wierząc, że przed mną jeszcze wiele dobrych możliwości.

Z pozdrowieniami dla Czytelników Świata Ciszy.
Ewelina Frydyńska”

Tłumacze języka migowego: Julia Kramek, Bernard Kinov

DOM DOBRY

współczesny film z audiodeskrypcją i napisami

KINO

Polski Związek Głuchych został zaproszony na projekcję filmu pt. „Dom dobry” w reżyserii Wojciecha Smarzowskiego. Pokaz filmu został zorganizowany z udostępnieniami dla osób z niepełnosprawnością słuchu i wzroku dzięki staraniom Anny Żórawskiej – Prezes fundacji „Kultura bez Barrier”. Projekcja odbyła się 11 grudnia 2025 r. w siedzibie Filмотeki Narodowej - Instytucie Audiowizualnym w Warszawie. Po spotkaniu odbyła się rozmowa z reżyserem Wojciechem Smarzowskim tłumaczona na polski język migowy (PJM).

Dom dobry to polski dramat filmowy, którego prapremiera odbyła się 23 września 2025 podczas Festiwalu Polskich Filmów Fabularnych w Gdyni. Jego fabuła jest skomplikowana, trudna w odbiorze. Dlatego zainteresowała nas kwestia, jak ten film odebrała osoba z niepełnosprawnością słuchu, jak zrozumiała jego przesłanie.

Przedstawiamy recenzję z tego filmu obejrzanego przez Sandrę Broniec, która jest osobą niesłyszącą i pochodzi też z rodziny Głuchych.

„Byłam niezwykle ciekawa, jak odbiorę ten film, zwłaszcza że to najświeższa produkcja z 2025 roku. Wiedziałam mniej więcej, czego się spodziewać po reżyserze, ale to, co zobaczyłam na ekranie, mocno mnie zaskoczyło. W dniu 18 grudnia 2025 r. miałam okazję wybrać się na najnowszy film Wojciecha

Smarzowskiego pt. „Dom dobry”. Uderzyło mnie, że film pokazuje rzeczywistość, która boli. Tytułowy dom wcale nie jest bezpieczną przystanią pełną miłości, a miejscem, gdzie pod dywan zmiata się agresję, oszustwa i ludzką nieszczerłość. Reżyser pokazał to w sposób surowy, momentami wręcz brutalny, bez żadnego cukrowania rzeczywistości. Warto zauważyć, jak ważny był ten seans dla osób głuchych. Dla tej społeczności napisy rozszerzone to nie tylko ułatwienie techniczne, ale przede wszystkim przepustka do pełnoprawnego uczestnictwa w narodowej dyskusji. Dzięki dostępnym napisom osoby niesłyszące nie zostały wykluczone z bieżącego dialogu kulturalnego. Mogły na równi ze słyszącymi przeżywać ten trudny seans, co jest kluczowe dla budowania inkluzyjnego społeczeństwa. Uważam, że poczucie izolacji, które dominuje w filmie, mocno równa się z doświadczeniem osób głuchych, którzy mają problem z komunikacją z otoczeniem w życiu codziennym. Bardzo doceniam to, że dzięki wsparciu Filмотeki Narodowej (FINA) i Fundacji Kultury bez Barrier seans odbył się z napisami dla osób niesłyszących. „Dom dobry” to film, który zostaje w głowie na bardzo długo. Sprawia, że zupełnie inaczej patrzy się na to, co uważamy w życiu za normalne. Nie był to miły seans, ale wyszłam z sali z poczuciem, że warto było to przeżyć”.

Sandra Broniec



FILM WOJTKA SMARZOWSKIEGO

DOM DOBRY

WARNER BROS. PICTURES PRZEDSTAWIA FILM "DOM DOBRY"
PRODUCENT LUCKY BOB SP. Z O.O. WOJCIECH GOSTOMCZYK, JANUSZ HETMAN PRODUCENT WYKONAWCZY WOJCIECH GOSTOMCZYK, PRODUCENT WYKONAWCZY JOANNA DRZEWIECKA, ANDRZEJ DRZEWIECKI, ADAM GUDELL, PRODUCENT KREATYWNY ANDRZEJ SERBIAKOW, PRODUCENT LINDA IWONA POLAK
SCENARIUSZ I REŻYSERIA WOJTEK SMARZOWSKI ZDJĘCIA PAWEŁ TYBORA SZENDEBAJA JOANNA MACHA CHARAKTERYZACJA LILIANA GAŁĄZKA KOSTYUMY MAGDALENA RUTKIEWICZ-LUTEREK
DZWIĘK RADOŚLAW OCHNIO MUZYKA MIKOŁAJ TRZASKA MONTAŻ KRZYSZTOF KOMANDER REŻYSER OBSADY MAGDALENA SZWARCBAJT
WE WSPÓŁPRACY Z JAROSŁAW BOJARSKI DRAŻ MILENA RADOMIAK KONRAD KARAUDA

OSADA: AGATA TURKOT TOMASZ SCHUCHARDT
MICHAŁ CZERNECKI MICHAŁ GADOMSKI MAGDALENA GORZELĄNCZYK ARKADIUSZ JAKUBIK JULIA KAJOWSKA ANDRZEJ KONOPIKA AGATA KULESZA DOMINIKA BEDNARCZYK KRZYŻOWSKA AGNIESZKA MATYSIAK
AGNIESZKA PRZEPIÓRKA PRZEMYSŁAW PRZESTRZELSKI MAGDALENA SMOLARA MARIA SOBOCINSKA ANNA SZYMANCZYK MARCIN SZTABINSKI ROBERT WABICH KATARZYNA ZAWADZKA

"POZNAJEMY SĄSIADÓW"

święto integracji w Jesionce

WYDARZENIA

W dniach 26–28 września 2025 r. w Jesionce (woj. lubuskie), nad malowniczym jeziorem Rudno, odbyła się dziesiąta edycja ogólnopolskiej imprezy rekreacyjnej z okazji Międzynarodowego Dnia Głuchego organizowanej przez Oddział Zachodniopomorski PZG, w tym roku pod hasłem „Poznajemy sąsiadów”. Wydarzenie zgromadziło 140 uczestników z pięciu województw: dolnośląskiego, lubuskiego, śląskiego, wielkopolskiego i zachodniopomorskiego. Projekt został zrealizowany dzięki dofinansowaniu ze środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych.

„Poznajemy sąsiadów” to inicjatywa, której głównym celem jest aktywizacja i integracja osób niesłyszących poprzez wspólny udział w rekreacji, zajęciach sportowych i innych formach wypoczynku. Projekt stwarza przestrzeń do budowania więzi społecznych, wymiany doświadczeń i wspólnego świętowania w duchu równości i otwartości.

Oddział Zachodniopomorski Polskiego Związku Głuchych już od dziesięciu lat organizuje z pasją i zaangażowaniem Międzynarodowy Dzień Głuchego – wydarzenie, które stało się jednym z najważniejszych punktów w kalendarzu społeczności Głuchych w Polsce. Dzięki wsparciu PFRON inicjatywa ta nie tylko promuje kulturę i język migowy, ale także inte-

gruje uczestników z różnych regionów kraju.

2025 – Jesionka, „Poznajemy sąsiadów” Jubileuszowa, dziesiąta edycja zgromadziła 140 uczestników z 5 województw nad malowniczym jeziorem Rudno. Spotkanie było okazją do poznania lokalnych tradycji, wymiany doświadczeń i budowania relacji ponadregionalnych.

2023 – Wdzydze, „Migamy na Kaszubach” Dziewiąta edycja odbyła się w sercu Kaszub, przyciągając 150 uczestników z 7 województw. Wydarzenie podkreśliło piękno regionalnej kultury i języka kaszubskiego, który harmonijnie współbrzmiał z językiem migowym.

2022 – Iława, „Ś(migaj) w Polskę” Rekordowa frekwencja – 180 uczestników z 8 województw – pokazała, jak silna i zjednoczona jest społeczność Głuchych. Program obfitował w warsztaty, prezentacje i wspólne działania edukacyjne.

2020 – Rytebłota, „Krajobraz Brodnicy Miejscem Głuchej Stolicy” Siódma edycja, choć skromniejsza (86 uczestników), była pełna refleksji nad historią i tożsamością Głuchych w Polsce.

2019 – Szczecin, „Szczecińska Jesień Głuchych” Szósta edycja odbyła się w stolicy Pomorza Zachodniego, gromadząc 160 uczestników. Wydarzenie miało charakter miejski, z bogatym programem kulturalnym.

2018 – edycja bez dofinansowania Pomimo braku wsparcia finansowego z PFRON, piąta edycja została zorganizowana dzięki determinacji członków Oddziału i lokalnych partnerów.

2017 – Biskupin, „Przeszłość kusi! Na Biskupin Głusi!” Czwarta edycja przeniosła uczestników w czasy prehistoryczne, łącząc edukację historyczną z kulturą Głuchych. Wzięło w niej udział 195 osób z 4 województw.

2016 – Ślesin, „Wielkopolska kusi! Lato nad jeziora Głusi!” Trzecia edycja odbyła się w Wielkopolsce, nad jeziorami, w atmosferze letniego wypoczynku i wspólnej zabawy.

2015 – Bachorze, „Głusi! W lasy polskie! W Bory Tucholskie!” Druga edycja zgromadziła 148 uczestników w sercu Borów Tucholskich, promując kontakt z naturą i aktywność fizyczną.

2014 – Wałcz, „Zapisane obrazami” Pierwsza edycja, skromna, ale pełna pasji, zapoczątkowała cykl wydarzeń, który z roku na rok zyskiwał na znaczeniu.

Każda edycja Międzynarodowego Dnia Głuchego to nie tylko spotkanie, ale także manifestacja siły, kreatywności i solidarności społeczności Głuchych. Dzięki wsparciu PFRON i pracy Oddziału PZG w Szczecinie wydarzenie to stało się symbolem integracji i kulturowego bogactwa.

Opracowała Maja Kołota



ALBANIA SŁONECZNA KRAINA

PODRÓŻE

Członkowie Oddziału Zachodniopomorskiego PZG we wrześniu we wrześniu 2025 r. zwiedzali Albanię. Wycieczkę zorganizowało nam nasze zaprzyjaźnione biuro podróży Wondertours ze Szczecina. Przygodę rozpoczęliśmy na lotnisku w Poznaniu, skąd wylecieliśmy do Durres. Następnego dnia mieliśmy dzień wolny na odpoczynek i plażowanie.

Po dniu odpoczynku pojechaliśmy na wycieczkę do Macedonii. Była to też okazja przypomnienia sobie, jak wygląda odprawa i kontrola paszportowa na granicy. Udaliśmy się nad jezioro Ochrydzkie, spacerowaliśmy po placu głównym, a następnie udaliśmy się w kierunku Dolnej Bramy do Starego Miasta, po drodze przewodniczka opowiadała o słynnych perłach ochrydzkich, w mieście zobaczyliśmy również cerkiew św. Zofii, teatr antyczny i charakterystyczną architekturę miasta, zwiedziliśmy też cerkiew św. Pantalejmona/Kliementa oraz najszynniejszy widok w mieście.

Kolejny dzień to zwiedzanie Durres, odwiedziliśmy największy port w Albanii, a także jeden z największych na całym Bałkanach, w trakcie panoramicznej wycieczki poznaliśmy jego historię, historyczny amfiteatr i starą część miasta, byliśmy też w destylarni Gjergj Kastrioti Skanderbeu, z tradycją która sięga 1933 roku, kiedy to zaczęto produkcję najbardziej znanego trunku albańskiego – koniaku Skanderberg, po zwiedzaniu Durres pojechaliśmy do miejscowości Berat – miasta tysiąca okien, zwiedzanie rozpoczę-





liśmy od spaceru nad rzeką Osuni, w dalszej części dnia zwiedziliśmy Muzeum Onufrego największego albańskiego twórcy ikon, kamienny most, staromiejskie zabytki, a potem mieliśmy czas wolny w urokliwej dzielnicy Mangalem, gdzie mogliśmy podziwiać orientálną zabudowę, pod koniec dnia pojechalismy do najslawniejszej winnicy w kraju Çobo, gdzie rodzinna tradycja produkcji win sięga rok 1900 r., kiedy to wyprodukowano tu pierwsze litry wina, degustowalismy rózne wina oraz oliwę z oliwek i sery.

Następny dzień to przepiękna Gjirokastra, miasto, które jest wpisane na światowà listę UNESCO, nazywane takżę miastem muzeów, jest to najbardziej urokliwe miasto Albanii, zwiedzilismy imponujàcà twierdzę i najwàżniejsze zabytki miasta wraz z domami pokrytymi srebrnym łupkiem oraz Muzeum Etnograficzne, we wnątrzach muzeum obejrzelismy ekspozycje prezentujàce tutejszà kulturę, historię, tradycję oraz życie Envera Hodży, który urodził się w Gjirokastrze, w dalszej części dnia udalimy się do Ardenicy na zwiedzanie prawosławnego klasztoru, który słynie z cerkwi Matki Boskiej, kaplicy Świętej Trójcy, budynków mieszkalnych, piekarni, olejarni, stajni, bramy wejściowej znajdujàcej się w XIII-wiecznym murze czy cudownego źródła będàcego powodem przybywania tu licznych pielgrzymów muzułmańskich, jak i chrześcijańskich, na koniec zwiedzilismy Apollonię – starożytne greckie miasto załóżone przez kolonistów z Korfu i Koryntu w VI wieku p.n.e., Apollonia była bogatym miastem portowym aż do III w., gdy trzęsienie ziemi odcięło ją od morza i miasto powoli zaczęło się wyludniać, obok ruin Apollonii przyjrzelismy się

m.in. wzniesionej w XII wieku bizantyjskiej świątyni.

Przedostatni dzień naszego pobytu to zwiedzanie stolicy Albanii – Tirany, zwiedzilismy najwàżniejsze obiekty w stolicy tj. m.in. Muzeum Historyczne, Meczet Ethem Beja, Pałac Prezydencki, Mauzoleum Envera Hodży czy największy bunkier w kraju, po zwiedzaniu obecnej stolicy Albanii pojechalismy do Kruje, historycznej stolicy Albanii, spacerowalismy po mieście bohatera narodowego Skanderberga i odwiedzilismy zamek, po zwiedzaniu mogliismy kupić pamiàtki na bazarze tureckim.

Albania to bardzo ciekawy kraj, gdzie można zobaczyć rózna kulturę, tam nikogo nie dziwi pan sprzedajàcy warzywa i owoce na rondzie, gdzie jeżdżà samochody, tam czas płynie wolniej. Była to wycieczka integracyjna, bo Albanie zwiedzalimy razem z grupà osób słyszàcych, którzy mogli poznać nas i naszà kulturę.

Opracowała Maja Kołota

"OKRĄGLY STÓŁ. MOMENT PRZEJŚCIA"

Wystawa jednego obiektu w przestrzeni ciszy, refleksji i dialogu

WYDARZENIA

W grudniu 2025 r. Prezydent RP Karol Nawrocki zdecydował o usunięciu Okrągłego Stołu z Pałacu Prezydenckiego i oświadczył, że „Pałac Prezydencki nie jest miejscem, w którym nadal powinien stać Okrągły Stół. Takim miejscem jest Muzeum Historii Polski. Oddajemy Okrągły Stół historii.”

22 grudnia 2025 r. historyczny Okrągły Stół został zdemonstrowany i przewieziony do siedziby Muzeum Historii Polski na warszawskiej Cytadeli. To przy tym stole toczyły się rozmowy w 1989 r., otwierające drogę do przemian w Polsce.

Od 13 lutego do 17 maja 2026 roku w Muzeum Historii Polski prezentowana jest wystawa jednego obiektu „Okrągły Stół. Moment przejścia”.

19 marca 2026 roku wybraliśmy się z grupą z „Klubu Białoostocka 4”, żeby zobaczyć historyczny stół i przypomnieć sobie oraz przekazać młodym historyczny moment z naszej najnowszej historii.

Okrągły Stół składa się z 14 segmentów, każdy segment to płyta stolarska pokryta okleiną dębową.

Jest to wystawa jednego obiektu w przestrzeni ciszy, refleksji i dialogu – „Okrągły Stół. Moment przejścia”. Wystawa opowiada o jednym z najważniejszych wydarzeń



w najnowszej historii Polski – negocjacjach Okrągłego Stołu – ukazanych jako proces przejścia od przemocy do rozmowy, od konfrontacji do kompromisu, od systemu komunistycznego ku otwarciu drogi do wolności.

Negocjacje prowadzone były od 6 lutego do 5 kwietnia 1989 r. przez przedstawicieli władz Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, demokratycznej opozycji oraz stron kościelnych (przedstawiciele Kościoła katolickiego i Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego) w Pałacu Namiestnikowskim /obecnie Prezydenckim/, w wyniku których rozpoczęła się transformacja ustrojowa Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

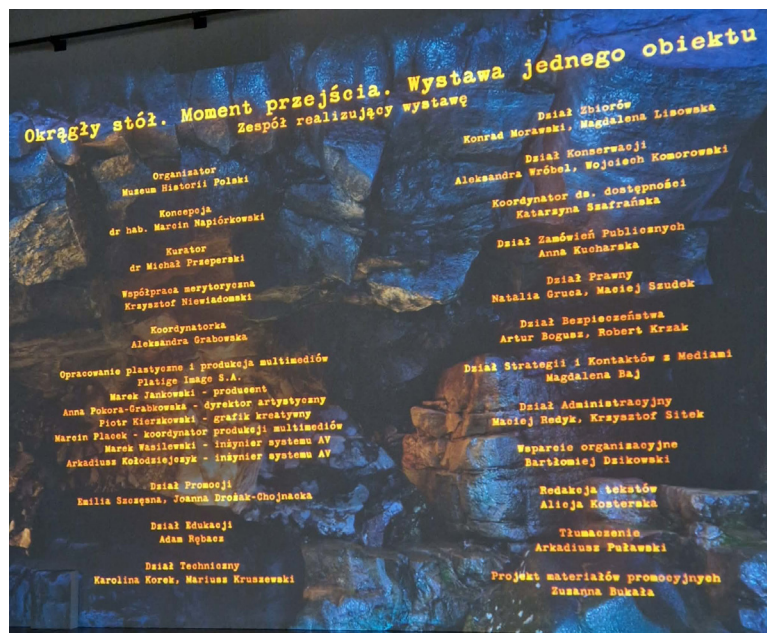
6 lutego 1989 roku przy Okrągłym Stole zasiadło 57 osób reprezentujących partie polityczne, związki

zawodowe i duchowieństwo. Rozmawiano w trzech zespołach: do spraw gospodarki i polityki społecznej, reform politycznych i pluralizmu związkowego. Przez cztery tygodnie w rozmowach uczestniczyły 452 osoby. Obrady prowadzili minister spraw wewnętrznych Czesław Kiszczak i przewodniczący Komisji Krajowej, nielegalnej „Solidarności”, Lech Wałęsa.

Okrągły Stół stanie na wystawie stałej Muzeum Historii Polski, której otwarcie planowane jest na wiosnę 2027 roku.

Opracowanie tekstu: Barbara Jędryszczak

Zdjęcia: Lidia Mazanek



OSKAR (SIĘ) MIGA

LITERATURA

Prezentujemy publikację autorstwa Małgorzaty Strękowskiej - Zaremba ilustrowaną przez Andrzeja Tylkowskiego zatytułowaną „Oskar (się) miga”.

Patronat Honorowy nad jej powstaniem objęli Rzecznik Praw Dziecka oraz Rzecznik Praw Obywatelskich. Publikacja została dofinansowana ze środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych..

Małgorzata Strękowska-Zaremba porusza w niej temat, który wciąż zbyt rzadko gości na kartach książek dla młodych czytelników – życie dzieci niesłyszących oraz ich trudności w nawiązywaniu relacji z rówieśnikami słyszącymi. Autorka robi to w sposób przystępny, ciepły i zrozumiały, przybliżając dzieciom świat, który dla wielu pozostaje niewidoczny.

Tytułowy bohater, Oskar Wiśniewski – niesłyszący nauczyciel matematyki w Instytucie Głuchoniemych w Warszawie, przybliży czytelnikom tajniki języka migowego.

Oskar jest głuchy od urodzenia, komunikuje się za pomocą różnych języków migowych w zależności od sytuacji – głównie Polskim Językiem Migowym (PJM), który jest jego językiem ojczystym i jego niesłyszących rodziców. Ale doskonale zna też Amerykański Język Migowy oraz Międzynarodowy Język Migowy. .Przez pryzmat jego historii czytelnicy mogą lepiej zrozumieć, z jakimi wyzwaniami na co dzień mierzą się osoby niesłyszące – zwłaszcza dzieci – oraz jak bolesne może być poczucie wykluczenia ze strony słyszących rówieśników. Autorka nie moralizuje, lecz w





delikatny i pełen empatii sposób pokazuje, jak ważna jest otwartość, akceptacja i wzajemna ciekawość.

Jednym z największych atutów książki jest promocja Polskiego Języka Migowego – języka, który ma swoje bogate słownictwo, własne zasady i jest pełnoprawnym środkiem komunikacji. Książka podkreśla, że osoby głuche mają prawo funkcjonować w społeczeństwie na równych zasadach, posługując się swoim językiem. Warto zauważyć, że znajomość PJM to nie tylko forma okazania szacunku i zrozumienia, ale również cenna umiejętność, którą można wykorzystać w przyszłości – chociażby jako tłumacz języka migowego, których w Polsce wciąż bardzo brakuje.

„Oskar (się) miga” nie tylko edukuje, ale też inspiruje. Uczy dzieci wrażliwości społecznej, otwiera oczy na różnorodność i buduje mosty porozumienia między światem słyszących a światem osób głuchych. Zachęca do nauki języka migowego jako fascynującej przygody, a nie tylko „narzędzia specjalistycznego”. Pokazuje, że każdy z nas może dołożyć swoją cegiełkę do bardziej inkluzywnego społeczeństwa.

To lektura, która powinna trafić do każdego dziecka – i każdego dorosłego – chcącego lepiej rozumieć innych ludzi. Polecamy ją zarówno rodzicom, nauczy-

cielom, jak i wychowawcom. To książka, która uczy empatii, tolerancji i piękna komunikacji, nawet wtedy, gdy nie używa się słów.

Oto ciekawy fragment:

„Słyszący uważają, że Głusi powinni nauczyć się mówić, chociaż nie słyszą. A to nie tak. Nie każdy Głuchy może mówić. Mnie też zmuszano do nauki mówienia, ale bez rezultatu. Czasem nawet odmawiają nam tłumacza języka migowego, bo „przecież powinniśmy mówić”. To straszna dyskryminacja. Słyszącym byłoby wygodnie, gdybyśmy mówili, ale dla nas taka nauka to często męczarnia. Poza tym... jestem Głuchy i nie chcę udawać kogoś innego.”

Książka Małgorzaty Strękowskiej-Zaremby to nie tylko literacka opowieść, ale również świetne narzędzie do rozmowy z dziećmi o empatii, integracji i szacunku dla różnorodności. Doskonale sprawdzi się jako lektura domowa, ale także podczas zajęć edukacyjnych – w szkole, bibliotece czy świetlicy. To lektura, która otwiera serca i umysły.

Opr. Kajetana Maciejka-Roczana

MALOWANIE SERCEM

o poezji Rozalii Raczek

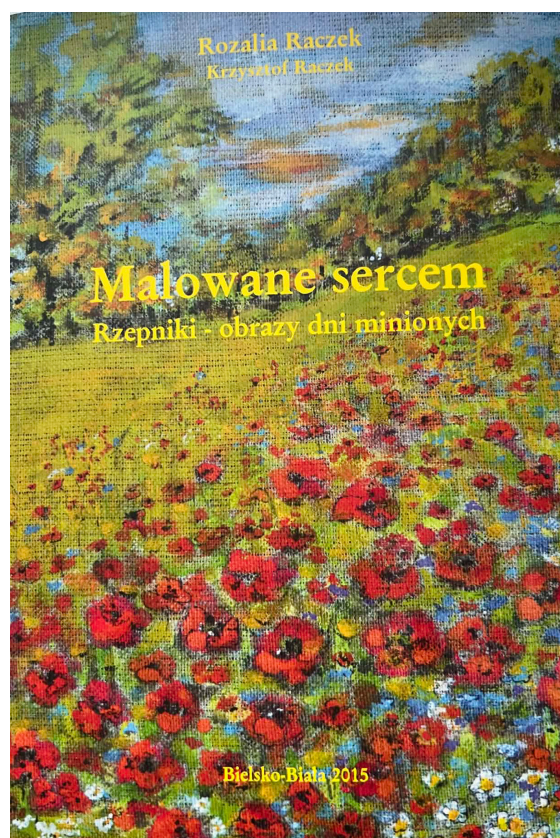
LITERATURA

Rozalia Raczek urodziła się 6 listopada 1934r w małej wiosce Rzepniki na Podlasiu w wielodzietnej rodzinie. Była dzieckiem słyszącym. Edukację w szkole podstawowej przerwał wybuch II wojny światowej. W czasie okupacji zachorowała na zapalenie opon mózgowych i straciła całkowicie słuch. Po wyzwoleniu niemożliwe było kontynuowanie nauki w szkole podstawowej dla dzieci słyszących. Uczyła się w domu przy pomocy matki i sióstr. Opanowała biegle język polski czytając należące do rodziców książki o tematyce religijnej.

Do 17 roku życia przebywała na wsi, pomagając rodzicom w prowadzeniu małego gospodarstwa rolnego. W latach 1951-1954 uczyła się zawodu na kursie tkackim połączonym z nauką w szkole zawodowej w Krakowie. Kursy te zorganizował Polski Związek Głuchych.

W roku 1955 wyjechała do Bielska-Białej, by rozpocząć pracę w zakładzie włókienniczym. Tu założyła rodzinę wychodząc za mąż za niesłyszącego Tadeusza Raczka – wybitnego działacza Polskiego Związku Głuchych. Na świat przychodzi troje ich dzieci, z których jedno, syn Grzegorz, umiera we wczesnym dzieciństwie.

Jej poezja nacechowana jest umiłowaniem polskich, wiejskich krajobrazów, w których się wychowywała i w których widoku otrzymywała wsparcie dla swojej duszy i wielkiej tęsknoty za utratą słuchu.



Mówi o tym w utworze:

„Przypomniały mi się te lata
Gdy po rosie srebrzystej biegałam
I zrywałam te polne kwiatuszki
I z ptaszkami w zawody śpiewałam
Przypomniała się łąka kwiecista
I sadzawka u skraju olszyny
Gdzie siadałam w majowe poranki
Zasłuchana w śpiew małej ptaszyny.

Przypomniały się szmery zefirka
Gdy całował krzew róży w ogródku
Zapach bzów i jaśminów tak miódny
W których słowik łkał po cichutku

Przypomniały się wszystkie lata
Kiedy z kwiatów robiłam wiązańki
I śpiewałam, śpiewałam, śpiewałam
Ach! Bo wtedy ja jeszcze słyszałam.

W wielu swoich utworach z miłością wspomina Rodziców i rodzeństwo, w których miała ogromne wsparcie i którzy też Ją bardzo kochali.

„Daleko, daleko od rodzinnych stron
Do lasu i pola daleko
Do starej chaty stojącej wśród drzew
Daleko do mojej mateńki.

O, gdyby mama wiedziała, że ja
Wciąż tęsknię do domu naszego
O, jakbym chciała w tej chwili być
Obok ojczulka mego.

Chciałabym też kotka pogłaskać
Z siostrzyczką przez chwilę pomówić
Zobaczyć, co robi brat
I wszystkich mocno przytulić...”

